Marzenia — Landryn

Zaklęty leniwie
w błogim nierobieniu
płynące chmury palcem po niebie
kreślę nowe plany
i nowe marzenia fiołkowym błękitem

lub szarym granatem
wspominam
wyblakłe twarze trochę zapomniane
a kiedyś tak jasne
i kochane... prawie

i w brzęczących pszczołach
drgających promieni
kwiatów roztańczonych południowym wiatrem
gdy troskliwym gestem
kosmyk
z twego czoła odgarniam
niesforny

Ty oczy otwierasz w bezbrzeżnym zdumieniu
fiołkowym błękitem i szarym granatem
pytając niemo: jak to jest możliwe

że mamy tak dużo...
...a ciagle za mało?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Landryn, dodano 03.11.2017 08:35

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.